

PROTOKÓŁ NR 59-07/2006

z posiedzenia **Komisji Budżetowej Rady Miasta Gdańska**, które odbyło się dniu **19 czerwca 2006 r.** o godz. **10:30** w Sali Herbowej Nowego Ratusza w Gdańsku.

Obecni: wg załączonych list obecności.

Na stan **7** członków komisji, w posiedzeniu uczestniczyło **7**, czyli było quorum do podejmowania prawomocnych decyzji.

Posiedzeniu przewodniczył radny Wiesław Kamiński - przewodniczący Komisji Budżetowej Rady Miasta Gdańska, który po powitaniu zaproszonych gości i radnych - zaproponował porządek posiedzenia:

- 1. Omówienie wykonania budżetu za I kwartał 2006 r.**
- 2. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2006 - druk nr 1904.**
- 3. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych ustalonych dla poszczególnych kategorii w tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego w Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska - druk nr 1898.**
- 4. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zmiany uchwały nr XXIX/926/04 z dnia 28.10.2004 r. w sprawie ustalenia maksymalnej kwoty pożyczki udzielonej w 2004 r. Spółce z o. o. „Kupcy Dominikańscy” - druk nr 1900.**
- 5. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zmiany uchwały nr XLIII/525/96 Rady Miasta Gdańska z dnia 30.12.1996 r. w sprawie przekształcenia zakładu budżetowego Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku w jednostkę**

budżetową o nazwie Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Gdańsku – druk nr 1901.

6. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie wyrażenia woli objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym jednoosobowej spółki gminy miasta Gdańska działającej pod firmą Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Motława” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku – druk nr 1906.

7. Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie wyrażenia woli utworzenia przez gminę miasta Gdańska spółki handlowej Gdańska Infrastruktura Społeczna Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – druk nr 1908.

8. Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

Wprowadzono do porządku posiedzenia:

- - projekt uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zmiany uchwały Nr XLVIII/1637/06 Rady Miasta Gdańska z dnia 16 lutego 2006 r. w sprawie wyrażenia zgody przez Radę Miasta Gdańska na udzielenie pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego, których mieszkańcy zostali poszkodowani podczas katastrofy budowlanej hali Międzynarodowych Targów Katowickich w dniu 28 stycznia 2006 r. – druk nr 1909.
- -druk nr 1930.
- -druk nr 1914.
- -druk nr 1931
- -autopoprawkę do druku 1904.

Została zmieniona kolejność omawianych druków.

Porządek przegłosowano 5 głosami za.

PUNKT – 1

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie wyrażenia woli utworzenia przez gminę miasta Gdańska spółki handlowej Gdańska Infrastruktura Społeczna Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością – druk nr 1908.

Pan Krzysztof Szczepaniak – p.o. dyrektora Wydziału Polityki Gospodarczej UM w Gdańsku

Panie przewodniczący wysoka komisjo. Postaram się w skrócie przedstawić najważniejsze założenia finansowe dotyczące Gdańskiej Infrastruktury Społecznej. Następnie, jeżeli będą konieczne dalsze wyjaśnienia to koledzy i koleżanki z wydziału skarbu.

Więc najważniejsze determinanty, które wpłynęły na to, że Gdańska Infrastruktura Społeczna będzie realizowana właśnie w takim modelu finansowym to spełnienie kilku najważniejszych założeń.

Po pierwsze to zorganizowanie przedsięwzięcia w formie spółki prawa handlowego odciąży budżet miasta z tytułu ewentualnego zadłużenia kredytowego. Da to możliwość większej elastyczności budżetu miasta gdyż napięty program inwestycyjny, realizacja szeregu inwestycji w tym współfinansowanych ze środków Unii Europejskiej wymaga, aby pozostawić poziom zadłużenia miasta na takim dosyć elastycznym poziomie. Gdyby miasto podjęło na własne barki finansowanie na przykład kredytem programu budowy mieszkań komunalnych i zaciągnęło kredyt we własnym imieniu, zablokowałoby to skutecznie na kilka najbliższych lat możliwość podejmowania innego rodzaju inwestycji, a tutaj celem naszym było to, żeby miasto mogło rozwijać się w sposób zrównoważony a nie jednokierunkowy, czyli na przykład nie tylko i wyłącznie budowa tysiąca mieszkań. To była najważniejsza przesłanka. Z budżetu miasta na cel budowy tysiąca mieszkań, na cel obsługi tej spółki Gdańskiej Infrastruktury Społecznej przeznaczaliśmy około 5mln w roku 2007 i w kolejnych latach powiedzmy około 8 mln złotych. Spółka będzie finansowała się z dwóch źródeł. Jednym źródłem finansowania będą czynsze najemców. Czynsz będzie ustalony tak jak to ma miejsce w obecnym zasobie komunalnym, a więc na poziomie 3% wartości odtworzeniowej. Oczywiście jest

to wartość ruchoma. Na dzień dzisiejszy wynosi ona około 6,30 zł za metr mieszkania na miesiąc. Oczywiście jest pytaniem zasadniczym jaka będzie ściągalskość tego czynszu? My tutaj założyliśmy taki dosyć ostrożne założenie, że będzie to w okolicach 90% ściągalskość czynszów. Jest to według nas ostrożne dlatego, że również osoby, które będą kierowane do tego zasobu będą jednak prześwietlane pod względem ich możliwości, ich zdolności finansowych, ich solidności płacenia czynszu w dzisiejszych warunkach w tych mieszkaniach, które te osoby zajmują. Jeżeli pozostanie, a przewidujemy, że pozostanie część jeszcze kosztów spółki związane z eksploatacją tych mieszkań komunalnych, miasto, ta część, która będzie dofinansowywała spółkę, miasto pokryje te wydatki, jak również w momencie kiedy spółka będzie działała w zasadzie zerowego wyniku brutto, będzie możliwość podnoszenia kapitału spółki tak, aby ona miała możliwość obsługi kapitału zobowiązania kredytowego. To czy będzie to zobowiązanie sensu stricte jako kredyt czy na przykład na zasadzie obligacji zależy od warunków rynkowych.

Przede wszystkim będzie nas interesował koszt pieniądza. Zamówienie na finansowanie będzie musiało być oczywiście w świetle ustawy o zamówieniach publicznych. W związku z tym no tutaj warunek podstawowy, a więc najniższa cena zadecyduje o tym ostatecznie jakie źródło finansowania czyli czy kredyt czy obligacje dla tej spółki będą najdogodniejsze. I wydaje się w tej chwili, tak można ocenić sytuację na rynku czyli sytuacja na rynku jest taka, że oba źródła finansowania są względem siebie konkurencyjne pod względem ceny pieniądza i jeszcze w tym momencie de facto tego przesądzić nie możemy, które z tych źródeł będzie wybrane. To po krótko najważniejsze założenia finansowe. Tyle.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Proszę bardzo kto ma pytania?

Radny Eugeniusz Głogowski - członek komisji

Pierwszy wniosek mam taki, już tutaj rozmawiałem z prezydentem Lewną z prośbą do prezydenta rozumiem. Rozumiem, że są jakieś założenia bardziej precyzyjne

i prosiłbym o ich udostępnienie, żeby można się z nimi w formie pisanej zapoznać, a teraz moje zapytanie jest takie. Rozumiem, że w tym biznes planie w tej analizie macie rozpisane na poszczególne lata jakie są pieniądze i tak dalej, tak?

Ważną rzeczą będzie przyszła kondycja tej spółki. Wyście państwo tutaj optymistycznie ustalili, że wpływy z czynszów będą na wysokości 90%, tak? Ja miałbym prośbę żeby przypomnieć, bo powiem, że nie pamiętam jaka w tej chwili jest ściągальność czynszów w mieszkaniach komunalnych i chciałbym się dowiedzieć taką rzecz. Bo ja rozumiem, że to są mieszkania komunalne, to nie są mieszkania socjalne tylko komunalne tak? Rozumiem, że to się w ogóle nie odnosi co do idei mieszkań socjalnych w związku z tym na tym etapie nie ma sensu rozwijać tego wątku. Też bym prosił o informacje jak tutaj według tego państwa rozeznania w tym biznes planie jak to właśnie ta eksploatacja miałyby wyglądać? Bo tu obawiam się, że jeszcze pozyskanie pieniądza, wybudowanie no to wydaje mi się, że są łatwiejsze rzeczy. Schody się zaczną potem na etapie tej eksploatacji. Z tym pytanie też jaka to byłaby rekrutacja, w jaki sposób byłoby to organizowane? Co prawda nie ma w tej chwili skarbnika i pani dyrektor Blacharskiej, ale będę miał taki wniosek formalny panie przewodniczący, żeby go przegłosować ponieważ to będzie zaciąganie pieniądza przez spółkę gminną w związku z tym nie wchodzi to w zadłużenie.

Panie przewodniczący, nikt nie da takiej spółce po prostu żadnego poważnego kredytu bez poręczeń miasta. A poręczenia wchodzi do zadłużenia budżetowego.

No więc ja nie wiem jak to spółka rozegra, bo z tego co tutaj mówi pan dyrektor na razie odnoszę się do tego, ale niezależnie jak to będzie ja mam właśnie prośbę do skarbnika żeby w mieście robić skonsolidowane zadłużenie miasta. Ono odnosi się nie tylko do budżetu ale również do spółek miejskich, żeby nie było tego sławetnego zamykania pod dywan. Myślę, że dla bezpieczeństwa finansów miejskich to byłaby słuszna zasada i to będę chciał panie przewodniczący żebyśmy w którymś momencie głosowali jaki mój wniosek formalny w stosunku pod adresem prezydenta i skarbnika miasta. Oczywiście rozumiem,

że pytania ten koszt pieniądza, bo to też jest atrakcyjne chyba są na tą chwilę przedwczesne, chociaż rozumiem żeście państwo jakieś symulacje robili. Zakładam, że jeżeli udostępnicie te materiały to może narodzi się więcej pytań, bo co do idei to oczywiście nie ma co dyskutować. Jest to po prostu słuszne rozwiązanie tylko jak zwykle diabeł tkwi w szczegółach i żeby to się tam gdzieś nie rozłożyło w oporze materii. To ja mam tyle. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Proszę bardzo pani radna.

Wiceprzewodnicząca Maria Małkowska

Generalnie panie prezydencie ja rozumiem, że pan chce uzdrowić budownictwo komunalne i chce pan wybudować te tysiąc mieszkań, ale to nie jest chyba dobra forma jak gdyby osiągnięcia tego celu. Wydaje mi się, że najszybszym takim osiągnięciem celu jeżeli my mamy właściwie lokalizacje gotowe, to dla mnie nie ma problemu przekazać to do jednego TBS -u albo do drugiego TBS -u albo do dyrekcji rozbudowy miasta Gdańska i tymi siłami budować te tysiąc mieszkań. Jeżeli to nie wystarczy to bardzo proszę panie dyrektorze tyle jest deweloperów, ogłosić przetarg po prostu na budownictwo socjalne, wskazując takie i takie działki, o takiej i takiej technologii. Pan na przykład sobie życzy mieszkania takie i takie i zrobić przetarg. I ja uważam, że w tym przetargu robi pan taniej i szybciej. I ludzie to panu wybudują i panu przekażą. I to jest taniej. Natomiast jeżeli my powołamy już spółkę czyli musimy jak gdyby utrzymać ten cały budynek, który przekazujemy, a to są określone koszty i to dosyć duże i teraz utrzymać jak gdyby urzędników, ich płace i wszystkie bieżące wydatki czyli koszt tego mieszkania będzie bardzo duży.

W tej uchwale nie mówi się praktycznie w ogóle o budownictwie socjalnym. Tak naprawdę panie prezydencie my powinniśmy tylko jako gmina budować budownictwo socjalne natomiast TBS- y są i też jest kwestią tylko dania pieniędzy przez gminę i przygotowania jak gdyby terenów. I wydaje mi się, że przy prężnych działaniach TBS -ów to oni są w stanie

dużo więcej budować niż w tej chwili budują, ale są ograniczeni moim zdaniem działkami i jak gdyby pieniędzmi budżetowymi. Taka jest prawda. A tam kredyty są łatwiejsze jak ta spółka, bo ta spółka faktycznie tu nie dostanie tych kredytów, bo musi być zabezpieczenie przez gminę. I ja osobiście nie zagłosuje za tą uchwałą. Przykro mi bardzo, ponieważ to rozbudowuje administrację gminy i nie daje takich efektów jakie powinniśmy uzyskać. My mamy TBS -y i wiemy ile w TBS -ach kosztuje metr kwadratowy. To nie jest wcale taniej. Naprawdę nie jest taniej. U deweloperów jest drożej. Dlaczego? Bo oni kupują na wolnym rynku działki i w tej cenie i uzbrojenie i działka. Natomiast my dajemy uzbrojenie za darmo, dajemy działki, a metr kwadratowy i tak wynosi 2600 zł. I jeszcze musimy dotować utrzymanie tej spółki, bo siłą rzeczy jeśli to będzie budownictwo socjalne czyli ci ludzie nie będzie ich stać na czynsz, będzie niski czynsz, a zatem my musimy dotować eksploatację tych budynków. A po co ? Przecież mamy zarząd, możemy przekazywać do zarządu i jak gdyby mamy już administrację, która może zarządzać budynkami socjalnymi. Natomiast ja uważam, że powinniśmy zrobić wszystko żeby sprzedać istniejące budynki komunalne i tylko zająć się budynkami socjalnymi. To nam potani zdecydowanie koszty. Tak jest prawda. Jeżeli chodzi o remonty, proszę państwa ja bym tworzyła wspólnoty, prywatyzowała to i wymyśliła formułę dotacji do jak gdyby współfinansowania remontów kapitałnych. Szczególnie jeśli chodzi o zabytki elewacyjne. Tu wymyśliliśmy już tą formę na przykład dotacji do zabytków i to zdaje egzamin, to jest bardzo cenne, bo prywatny człowiek zawsze taniej to robi. Proszę państwa czynsze są niższe, ładnie to jest utrzymane i naprawdę idźmy w tym kierunku, a nie my ciągle tylko coś tworzymy państwowego i uważamy, że to nam polepszy sprawę. Dziękuję.

Pan Krzysztof Szczepaniak - p.o. dyrektora WPG UM w Gdańsku

Jeżeli można, to po pierwsze w tej chwili miasto oczywiście realizuje budownictwo w formie TBS -ów, ale tutaj mamy zgodne opinie co do tego, że mieszkania budowane przez TBS nie są zasobem

komunalnym. A więc nie pozwalają realizować w pełni polityki mieszkaniowej miasta. To jest jakby jedna rzecz. Druga rzecz – możliwości finansowe miasta na dzień dzisiejszy czyli około tych ośmiu milionów złotych rocznie bez konieczności zadłużania miasta pozwoliłyby wybudować raptem kilka do kilkunastu mieszkań rocznie. A więc chociażby wybudowanie trzystu mieszkań by mogło zająć od ośmiu do dziesięciu lat. To też nam nie pozwoli załatwić problemu, który w sumie ma podłoże de facto strukturalne.

Po trzecie, zrealizowanie w chociażby ciągu najbliższych dwóch lat wybudowania trzystu mieszkań, pełnowartościowych mieszkań komunalnych daje miastu możliwość, otwiera szanse na to, żeby przenieść do tych mieszkań osób solidnych płatników, którzy zamieszkują takie obiekty, które może na dzień dzisiejszy ich remont jest nieopłacalny, natomiast przenieść ich do tych obiektów, a mieszkania które zostaną przez nich ewentualnie zwolnione zaadoptować już na mieszkania sensu stricte socjalne i wytworzy to swego rodzaju jakby ruch w tym zasobie mieszkań komunalnych. I ten czynnik jest dla nas bardzo istotny. W momencie kiedy, jeżeli te pierwsze etapy się udadzą, te trzysta mieszkań zostanie wybudowanych, wszyscy tutaj oczywiście to będzie pod naszym wspólnym nadzorem. Rada miasta będzie miała oczywiście poprzez tutaj urząd...

Wiceprzewodnicząca Maria Małkowska

...wszystko nadzoruje i wiadomo jak to jest. Niby nie jest źle, ale nie jest tak jak powinno być.

Pan Krzysztof Szczepaniak – p.o. dyrektora WPG UM w Gdańsku

Tak jest. I jeszcze tylko z mojej strony jedno wyjaśnienie dotyczące tego czy spółka będzie miała możliwości ewentualnie zaciągnąć kredyt czy też nie. I czy będzie w tej kwestii konieczne poręczenie miasta czy też nie. Otóż z takich wstępnych rozmów, które prowadzimy od powiedzmy blisko roku, w momencie kiedy jest możliwe żeby spółka otrzymywała część przychodów z miasta i wówczas dla banku taka długoterminowa umowa z miastem będzie wystarczająca

gwarancją do tego, żeby udzielić kredytu. Zobowiązanie kapitałowe w momencie spłaty trzydziestoletniego czy tam dwudziestoczteroletniego kredytu nie będzie wielkie, bo to będzie na poziomie 3,500 mln złotych. I to już wystarczy żeby bank miał ten między innymi ten kapitał zagwarantowany tutaj w postaci umowy zawartej pomiędzy spółką a miastem. A druga rzecz no to banki już typowo takie jak na przykład Europejski Bank Inwestycyjny, które bardzo uważnie przyglądają się budownictwu mieszkaniowemu, dlatego że to ma charakter długoterminowej inwestycji dla tego banku i jest możliwe, że w krótkim czasie tak jak do tej pory np. Europejski Bank Inwestycyjny mógł finansować tylko i wyłącznie infrastrukturę pod zabudowę mieszkaniową, jest możliwe, coraz głośniej się o tym mówi, że będzie możliwość finansowania z kredytu EBI również budowy samych mieszkań. Także dlatego tak otwarcie i tak zdecydowanie w tym kierunku idziemy. Natomiast jeśli chodzi o temat czynszu dlaczego tutaj ten poziom za bezpieczny to proponowałbym żeby dyrektor Skuras na ten temat dwa zdania powiedział też. Liczymy, że będzie to w tym roku.

Pan Dimitris Skuras - dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM w Gdańsku

Warto by jeszcze dodać do tego co pan dyrektor Szczepaniak powiedział, że jeżeli gmina chciałaby pozyskać w krótkim czasie na rynku tysiąc mieszkań, nie przez powołanie spółki to musiałaby po prostu zaciągnąć kredyt. Dlaczego gmina nie może zaciągnąć kredytu to wiadomo. Inaczej wchodzi do gminy obciążenie poprzez poręczenie spółki, a zupełnie inaczej kiedy gmina taki olbrzymi kredyt zaciąga, żeby jednorazowo pozyskać w krótkim czasie powiedzmy dwóch, trzech, czterech lat tak dużą ilość mieszkań. A ja przypominę, że ten program powstał głównie w celu zabezpieczenia lokali zamiennych z budynków przeznaczonych do rozbiórki. Oczywiście zaspokajanie potrzeb mieszkaniowych nie będzie dotyczyć tylko budynków do rozbiórki, ale to jest jakby powód powołania do życia tego programu. Jak państwo wiecie potrzebę w tym zakresie są olbrzymie. Jeszcze jedna rzecz, na którą warto byłoby zwrócić uwagę do tego co

już pan dyrektor Szczepaniak powiedział to proszę państwa my w polityce mieszkaniowej już zaplanowaliśmy powołanie spółki. Przy czym ta spółka miała trochę inną rolę. Do tej spółki mieliśmy wносить te lokale, które nie znalazły chętnych w trybie pierwszeństwa nabycia lokalu. W związku z tym my zakładamy, że ta spółka, która co prawda najpierw będzie spółką inwestycyjną, mogłaby również docelowo stać się spółką, do której będziemy wносить te mieszkania, które nie uzyskały chęci nabycia w drodze pierwszeństwa. Także to nie jest jakby nowy twór. I tutaj wracając już do pytań pana radnego Głogowskiego dotyczących eksploatacji czy bezpieczeństwa czynszowego. Jak państwo pamiętacie, bo ta prezentacja była na sesji rady miasta ostatnio, stan zadłużenia jest taki, że poziom ściągalności całkowitej na lokalach mieszkalnych to jest około 96%, w tym są oczywiście należności ściągane w trybie egzekucyjnym. Natomiast nie jest tajemnicą, że należności bieżące są niestety ściągane na poziomie około 76%. My oczywiście poprawiamy te wskaźniki i one są co rusz poprawiane. 85% to jest bardzo dobry wskaźnik kiedy go w końcu osiągniemy, a sądzę że taki wskaźnik osiągniemy. I jeszcze jedna rzecz jaka będzie kwalifikacja do tych mieszkań. Proszę państwa, jak państwo pamiętacie była nowelizacja w ubiegłym roku do uchwały o najmie lokali mieszkalnych i tam właśnie w celu właściwie kwalifikacji do tego programu powołaliśmy taki zapis, że do spółki, która wybuduje mieszkania dla gminy osoby będą kwalifikowane według dwóch kryteriów. Pierwsze kryterium to będzie długość okresu niezalegania w czynszu wobec gminy – to będą takie rodziny czyli my będziemy badać długość okresu niezalegania czynszowego. Jak państwo pamiętacie największy procent zaległości to są zaległości do trzech miesięcy. One wynikają z różnych przyczyn: gapiostwa, rozliczenia mediów itd. Natomiast pozostałe już kwalifikują się na niższym poziomie. Także długość okresu niezalegania będzie kryterium i drugie kryterium będzie kryterium dochodowości czyli wiarygodności finansowej do płacenia wysokiego czynszu, bo jak państwo pamiętają pan dyrektor Szczepaniak już powiedział czynsz w tych lokalach

będzie tak jak w lokalach nowych w gminie 3%. Czyli na dzień dzisiejszy 3% wartości odtworzeniowej to jest ponad 6 zł, a więc nie jest to mały czynsz. Jeśli chodzi o kwalifikacje będziemy w związku z tym w pierwszej kolejności kierować osoby wiarygodne finansowo i oczywiście takie rodziny, które nie są patologiczne. Nie są to lokale socjalne stricte. To są lokale komunalne. Skąd będziemy ich brać? Na dzień dzisiejszy prowadzona jest dość szeroka ankietyzacja na wybranej próbie 2000 mieszkań komunalnych. Ona będzie skończona do końca czerwca, która pokaże nam jakie są preferencje i oczekiwania najemców, ile tych najemców rzeczywiście chciałoby się przenieść ze starego zasobu do nowego po to aby poprawić sobie jakość zamieszkania, ale oczywiście kosztem zwiększonych opłat czynszowych, a ile osób w związku z tym pozostawiłoby na wolne lokale, w których moglibyśmy zagospodarować jako mieszkania socjalne. Innymi słowy chcę powiedzieć, że na początku działania tej spółki problemów z zachowaniem płynności finansowej w zakresie windykacyjnym nie przewidujemy, a w późniejszym okresie stanie się to normalnym zasobem komunalnym złożonym z nowych budynków i będzie miało takie same problemy eksploatacyjne jak normalny zasób komunalny. Dziękuję.

Pani radna, miasto może oczywiście poprzestać na budowie mieszkań socjalnych, ale my mamy tak olbrzymie potrzeby budowy mieszkań zastępczych zwłaszcza na potrzeby budynków do rozbiórki, mamy tak ogromne potrzeby żeby rozruszać zamiany mieszkań, żeby te rodziny ze starego zasobu przekwaterować do nowego żeby tam lokować rodziny socjalne, że potrzebujemy przynajmniej tysiąc mieszkań, a w przyszłości pewnie więcej.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Ja chcę powiedzieć w ten sposób. Po pierwsze według waszych szacunków kiedy ta spółka zacznie pokrywać swoje koszty bieżące? Przy ilu metrach kwadratowych te dochody z czynszów będą wystarczające na pokrycie tych kosztów? To jest pierwsze pytanie. Drugie pytanie – co stoi na przeszkodzie, aby ten program

realizowała któraś ze spółek tzw. TBS -u. Bo to , że one tego nie realizują to my wiemy. Ale co stoi na przeszkodzie żeby one ten program realizowały? Bo to, że się nazywają TBS, ta nazwa to nie ma naprawdę znaczenia. Mogą wykonywać i budować jakie sobie chcą budynki.

Pan Szczepan Lewna – zastępca prezydenta Gdańska

Jeśli chodzi o możliwość realizowania tych zadań przy wykorzystaniu instrumentu jakim jest TBS to pojawiają się tu dwie przyczyny jednocześnie występujące, które wykluczają możliwość powodzenia tej akcji przy użyciu tego instrumentu.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Ale jakie to są przyczyny?

Pan Szczepan Lewna – zastępca prezydenta Gdańska

Pierwsza z tych przyczyn to jest taka, że mieszkania TBS -owskie z mocy ustawy nie wchodzi w zasób mieszkań komunalnych. Podstawowa bardzo istotna sprawa.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Dobrze, ale my nie mówimy o budowie mieszkań TBS -owskich.

Pan Szczepan Lewna – zastępca prezydenta Gdańska

Drugi powód, dla którego użycie tego instrumentu wyklucza powodzenie jest taki, że TBS- y funkcjonują jako zastępczy kamienicznik budujący mieszkania na wynajem, który ma się wspinać finansowo. Z tego tytułu TBS -y te, które są i te które ewentualnie chyba, że założymy nowy, miałyby powstać już są obciążone bardzo poważnymi zadłużeniami. Zaciągnięcie przez tak obciążone już struktury dalszych kredytów na działania, które nie mogą, podkreślam dopóki istnieje to prawo, które istnieje w tym kraju, nie mogą wspinać się finansowo. Byłoby możliwe tylko przy albo daleko posuniętym poręczeniu miasta albo i może łącznie z bardzo wysoką ceną tego kredytu. Bank musiałby bowiem do te zadłużenia zgodnie ze swoimi procedurami, to się odbywa mechanicznie niejako zgodnie z procedurami banku , musiałby te zadłużenia

wziąć pod uwagę udzielając następnego kredytu. Oprócz tego jest jeszcze szereg innych powodów, dla których przy użyciu mechanizmu pod tytułem TBS byłoby to niewygodne, ale to są dwa główne. Ta uchwała, którą dzisiaj państwu prezentujemy nie jest samoistną uchwałą funkcjonującą w oderwaniu od otaczającej nas rzeczywistości faktycznej i prawnej. Teza. Jeśli ktoś wysuwa tezę, że przy istniejącym stanie prawnym jest możliwe wybudowanie mieszkań przez kogokolwiek na wynajem w taki sposób, aby ta inwestycja wspinała się finansowo, inaczej mówiąc aby nie trzeba było do niej dopłacać to po prostu nie wie o czym mówi. Przy 3% - owej stawce czynszu podkreślam, obowiązującym 3% czynszu wybudowanie takich mieszkań nie jest możliwe w czysto teoretycznie, nie mówiąc o potknięciach, które zawsze będziemy mieli również na etapie już konkretnej realizacji. A zatem i jest możliwe postawienie, oddanie tego TBS -om, które w swojej z kolei strukturze, w swojej istocie po to powstały, mają obowiązek wspinać się finansowo, dlatego dostają ten niższy oprocentowany kredyt i dlatego mają wyższą stawkę czynszu. Wiadomo bowiem, że TBS -y mają stawkę 4% -ową, budownictwo komunalne ma stawkę 3%-ową. A zatem tego rodzaju wnioski proszę państwa mogą znaczyć tylko jedno - nie chcemy tego zrobić. Bo osiągnięcie tego celu tak jak państwo mówicie nie jest możliwe. Również w wymiarze teoretycznym. Wracam do kwestii, która moim zdaniem jest tutaj zasadnicza. To nie jest samoistna oderwana od rzeczywistości uchwała. Ona się wpisuje, jest jednym z elementów uchwalonego przez radę wieloletniego programu gospodarowania zasobami mieszkaniowymi. W którym jest również, co postulowała pani radna Małkowska intensywna sprzedaż. Końcem wieloletniego planu ma być zejście z obecnej ilości trzydziestu paru tysięcy - ja nie wiem dokładnie ile jest na dzisiaj, powiedzmy 32 tys. mieszkań komunalnych, której to ilości Gdańsk nie był nigdy przez całe od 1946 roku i obecnie nie jest w stanie utrzymać. Do poziomu, który jest niezbędny i który jest możliwy do utrzymania to znaczy około 15-17 tysięcy mieszkań komunalnych. Takie są realne, rzeczywiste potrzeby w warunkach obecnego poziomu życia, obecnej stopy cywilizacyjnej. To się będzie też zmieniało, ale na teraz przy tej

stopie cywilizacyjnej z którą mamy do czynienia mniej więcej tyle potrzebujemy. I dobudowanie tego tysiąca, potem będzie potrzebne drugi tysiąc według mojej oceny, ale to już następni będą się musieli zmierzyć z tym problemem. Pozwala na w ogóle rozpoczęcie realizowanie zmian strukturalnych. Dotychczasowa, państwo mam nadzieję pamiętacie, że po 1946 roku i do dziś sytuacja wygląda tak, że mieliśmy wtedy kiedy zaczynałem 36 tysięcy mieszkań komunalnych, z których 92% miało więcej niż 60 lat, a zatem było wybudowanych przed wojną i do końca wojny, a w tym 45% miało i ma więcej niż 90 lat. Oznacza to, że po 1945 roku w tym mieście wybudowano 8% mieszkań komunalnych. Takie są rzeczywiste możliwości tego miasta przy takiej strukturze mieszkań komunalnych. Utrzymywanie tej struktury zatem, powstrzymanie się od działań mających na celu zmiany strukturalne oznacza, że te 60 i te 90 lat już wyczerpują żywotność. W tej chwili mamy około 700 rodzin pilnie do wykwaterowania z budynków, które trzeba rozebrać albo które nie nadają się do remontu, bo każdy pieniądz włożony w remont tego budynku jest pieniądzem, który na chwilę odsuwa problem, przestanie ciec na głowę albo przestanie się odchylać czy pękać ściana, ale tylko na chwilę. I bez względu na to ile pieniędzy w to włożymy. A zatem kontynuowanie status quo takie jakie było od 1945 roku i takie jakie było po 1989 roku. To się zacznie walić. Już mieliśmy sytuację taką bardzo konkretną, nie wspomnę o Tobiasza i innych znanych, kiedy dyrektorowi GZNTK nadzór budowlany wlepił grzywnę indywidualnie w wysokości 10 tysięcy złotych za to, że nie wykwaterował mieszkańców z budynku, który się zawala. Narażając na katastrofę budowlaną. Takich rodzin mamy siedemset. Co mamy z nimi zrobić? Oni w ogóle nie nadają się do TBS -u w tym znaczeniu, że oni mają prawo do mieszkań zastępczych w lokalach komunalnych, których to kryteriów nie spełnia mieszkanie TBS -owskie. Dziękuję.

Wiceprzewodnicząca Maria Małkowska

Panie prezydencie, to nie jest sprzeczne co ja mówię i to co pan podkreśla. Przecież TBS- y mogą wziąć kredyt komercyjny tak jak ta spółka, na tej samej

zasadzie pod gwarancje gminy. Przecież ta spółka nic innego nie weźmie tylko taki sam kredyt, też nie będzie wypłacalna i też praktycznie analizy ekonomiczne wszystkie dla banku będą robione tak, że rzeczywiście gmina musi gwarantować ten kredyt, bo wiadomo że on nie są w stanie ci ludzie tylko gmina musi to spłacić. To jest oczywiste dla mnie. I my panie prezydencie jesteśmy, ja jestem przynajmniej realista żeby do tych, musimy sfinansować i kredyt i odsetki i całe te budownictwo. I teraz tak, czy zrobimy to poprzez te spółkę czy zrobimy to poprzez deweloperów bądź TBS, bądź dyrekcję rozbudowy miasta Gdańska. I tu mi chodzi jak gdyby zmniejszenie kosztów, żeby nie tworzyć nowej struktury. A forma jest ta sama, bo przecież TBS tak samo zaciąga kredyt komercyjny pod oczywiście gwarancje tylko i wyłącznie gminy. I te mieszkania nawet jak wybuduje to przecież może oddać do GZNTK nawet do eksploatacji bądź sam może, bo ma już służby swoje to może nimi zarządzać. Panie prezydencie ja nic tu nie wymyślam to jest po prostu to samo tylko dlaczego się tworzy nową strukturę, która kosztuje? Dziękuję.

Pan Dimitris Skuras - dyrektor Wydziału Gospodarki Komunalnej UM w Gdańsku

TBS może budować jako wykonawca i oddawać mieszkania do miasta, ale niestety jest tu pewna konsekwencja. Kredyt na budowę zaciąga miasto, a przecież my mówimy o tym, że miasta nie stać na jednorazowy kredyt na budowę tysiąca mieszkań. Ten kredyt ma ponieść spółka, a miasto ma jedynie być poręczycielem tego kredytu co zupełnie inaczej rozkłada się w obciążeniach.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

No tak, ale pan dyrektor nie zrozumiał pani radnej. Pani radna nie twierdzi, że zastępczym wykonawcą ma być TBS. Pani radna twierdzi, że TBS ma być realizatorem na własny rachunek i własnej spółki budować takie mieszkania.

Wiceprzewodnicząca Maria Małkowska

Nie ma prawa, które zakazuje, bo na zasadzie tak zwanej umowy użyczenia może po prostu jak gdyby tylko

zarządzać tymi budynkami. Są różne formy gdzie można to ominąć. Nie ma prawa, które zakazuje panie dyrektorze.

Natomiast przecież pan nie wybuduje w ciągu jednego roku tysiąca mieszkań. Przecież nawet jak pan powoła tę spółkę to ja gwarantuję, że pan rocznie maksymalnie 150 albo 200 mieszkań odda. Dziękuję.

Pan Szczepan Lewna – zastępca prezydenta Gdańska

Proszę państwa, musimy się trzymać realiów. Jeśli wyjdziemy ze złych założeń, a te założenia które przyjmuje pani radna pani przewodnicząca, są po prostu nieprawdziwe. I tylko tyle. Są sprzeczne z rzeczywistością prawną i gospodarczą.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Zaraz, zaraz, ale gdzie są sprzeczne? Gdzie są sprzeczne? W którym momencie są sprzeczne?

Pan Szczepan Lewna – zastępca prezydenta Gdańska

Są sprzeczne wtedy, kiedy pani radna na przykład mówi, że TBS może użyczyć. Nie, nie może. To jest po prostu nieprawda. Szef TBS, który by użyczył poszedł by po prostu do więzienia.

Wiceprzewodnicząca Maria Małkowska

Ale gmina może jemu użyczyć.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Ale po co TBS ma użyczać cokolwiek? Od tego trzeba zacząć.

TBS może wybudować, może być nawet deweloperem, bo to jest tylko nazwa. Jego ograniczenia zależą tylko i wyłącznie wtedy, gdy korzysta z kredytu.

I w innym przypadku panie dyrektorze proszę sprawdzić, a jak chce pan to panu wskażę takie TBS -y również w Gdańsku, które budują jak deweloper, budują po prostu lokatorskie, TBS -owskie i nie ma żadnej przeszkody aby te mieszkania budowały , mieszkania komunalne tak naprawdę, budowały w tej strukturze. W związku z powyższym to nie jest żadna przeszkoda. TBS będzie miał zasób. Co to znaczy TBS -owski?

Panie dyrektorze czy pan wie, że TBS sprzedaje po prostu jak deweloper? Ja znam takie TBS -y. I nie ma

żadnego problemu. Może po prostu zwyczajnie zarządzić zasobem również jako wynajmujący czynszownik tak jak państwo chcą budować tak naprawdę mieszkania czynszowe. Czyli pod wynajem. I chcę zwrócić uwagę taką. Sprzeczność w tym co mówi wiceprezydent Lewna. Twierdzi, że TBS -y jak rozumiem są niewiarygodne finansowo, bo są już tak zadłużone, tak powiedział, w związku z powyższym nie uzyskają kredytów dodatkowych.

Pani Iwona Bierut - zastępca dyrektora Wydziału Skarbu Urzędu Miejskiego w Gdańsku

Zaciąganie kredytów komercyjnych przez TBS -y może wówczas spowodować ich mniejszą wiarygodność w oczach Banku Gospodarstwa Krajowego jako banku finansującego budownictwo TBS -owskie, natomiast w oczach banków komercyjnych jego dotychczasowe obciążenie kredytami preferencyjnymi będzie działało na podwyższenie ryzyka tamtego banku komercyjnego.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Uważa pani, że nie otrzymają po prostu kredytu.

Pani Iwona Bierut - zastępca dyrektora Wydziału Skarbu Urzędu Miejskiego w Gdańsku

Nie uważam, że nie otrzymają. Otrzymają tylko będą bardzo mocno obciążeni, będzie do tego może być do tego obciążona gmina poręczeniami, bo banki będą się na wszelkie sposoby chciały zabezpieczyć, tak?

Przewodniczący Wiesław Kamiński

A w spółce, która nie ma szans przynosić dochodów, bo to jest drugie stwierdzenie. Ta nowa spółka z tym kapitałem to jest wiarygodna spółka tak? I nie ma ryzyka przez banki udzielenia tych kredytów tak? Przy kapitale 5 mln. i przy tych zasobach jakie zaczyna tak? Uzyska kredyty i jej wiarygodność kredytowa jest większa niż TBS posiadającym majątkiem?

Wiceprzewodnicząca Maria Małkowska

Proszę państwa, i teraz też powinniśmy zadać sobie pytanie czy my faktycznie musimy realizować taki zakres szeroki w ramach TBS -ów właśnie ten system budownictwa czy nie lepiej TBS -y skierować właśnie

na to budownictwo komunalne. Ja zawsze uważałam i tak powinno być, że pomogliśmy młodym małżeństwom to jest fakt, część zasobu TBS -owskiego była potrzebna i być może, że jest ale czy gminę stać na to, żeby realizować tysiąc mieszkań komunalnych w całości i realizować również TBS -y. Czy nas w ogóle stać na to? I ja jestem za tym, żeby ograniczyć realizację w ogóle zasobów TBS -owskich i realizację w tej formie na korzyść właśnie budownictwa komunalnego. Natomiast ja już rozmawiałam z wiceprezydentem Bielskim, ja uważam, że my dla młodych małżeństw powinniśmy udostępnić działki w przetargach komunalnych. Dlaczego my dzielimy w planach inwestycyjnych 1000 - 1300 takie są wielkie działki. Przecież młodego małżeństwa nie stać na zakup takiej działki. I ja uważam, że my rozwiążemy problem tak jak na całym świecie, tak jak na zachodzie rozwiązany został kredyt poprzez kredyty hipoteczne i pomoc w uzyskaniu jak najszybciej działki w prywatnej realizacji budownictwa mieszkaniowego. Nie ludźmy się, że my zabezpieczymy absolutnie . Tylko my musimy zabezpieczyć właśnie pod rozbiórki, pod budownictwo ewentualnie infrastruktury drogowej czyli na tak zwane zamiany i tak zwane budownictwo socjalne. I skupmy się na tym i w związku z tym przemyślimy tę sprawę. Natomiast co do prawa panie prezydent to pan już się raz mylił. To pan wie. I ja uważam, że to co nie jest myliłam poprzednio też panie prezydent, bo wyście wszyscy urzędnicy mówili, że my jako gmina nie możemy zlecać bez przetargu zarządzanie np. komunikacją, infrastrukturą itd. dla spółek komunalnych. Myliliście się przy moim sprzeciwie. Jak sąd najwyższy to orzekł to dopiero jest dobrze. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Nim udzielę głosu to chce powiedzieć jeszcze jedną rzecz. Jest też problem filozofii, że przecież te wyrażenie zgody na 95% sprzedaży tych mieszkań komunalnych to z jednej strony to jest ratowanie gminy, której nie stać na wyremontowanie tych mieszkań czyli przekazanie tego ciężaru na nowych właścicieli, ale też jest pewną filozofią, że gmina nie powinna być czynszownikiem i powiem jeszcze jedną

rzecz, że mieszkańcy TBS -ów są bardzo biedni z jednego powodu. Że ich zasoby finansowe są większe niż ubóstwo, ale są często odrobinę zbyt małe żeby otrzymać kredyt hipoteczny, co dla nich byłoby długofalowo znacznie bardziej atrakcyjne niż mieszkanie w TBS -ie. Więc rozbudowywanie dalej tej formuły TBS -owskiej moim zdaniem jest to anachroniczne. Oczywiście w latach 80 -tych gdy ta pani z SLD minister to tworzyła to miało jakiś sens, ale nie teraz. Już nie wspomnę o tym co się dzieje w GTBS -ie, który po zmianie dyrektora nie robi nic, nic i nic.

Proszę bardzo, pan radny Głogowski.

Radny Eugeniusz Głogowski - członek komisji

Panie przewodniczący, panie prezydencie. Ja rozumiem, że polityka mieszkaniowa miasta Gdańska składa się z iluś tam po prostu segmentów, mamy segment TBS -ów, teraz mamy w dniu dzisiejszym już w miarę rozbudowywany segment budownictwa komunalnego. Ja bym chciał od pana prezydenta nie koniecznie dzisiaj, ale usłyszeć, a myślę że z tego co mówi pani Małkowska ale ja też tylko w innym kontekście, że tak jak teraz są dwa realne programy to powinien być przedstawiony w jakimś czasie trzeci segment polityki mieszkaniowej, mianowicie mieszkań socjalnych. Ale ja dzisiaj o nim nie mówiłem z uwagi na to, że dyrektor Szczepaniak powiedział, że to tego nie dotyczy. W związku z tym będę miał drugi formalny wniosek, który chciałbym żeby dzisiaj komisja budżetowa głosowała, aby zobowiązać pana prezydenta do przedstawienia, nie precyzując terminu, do przedstawienia segmentu polityki mieszkaniowej w mieście Gdańsku o segment mieszkań socjalnych. Ja rozumiem, że to wymaga znowu jakiegoś tam czasu, jakichś różnych rzeczy, bo tutaj się zgadzam, że trochę więcej rzeczy zrobić niż do tej pory robi miasto Gdańsk. Tu akurat nie podzielam poglądu pani radnej, że tylko i wyłącznie mieszkania socjalne, bo gdyby to rozwiązywało całkowicie problem mieszkaniowy w Gdańsku to tak, ale to nie rozwiąże o tym co tutaj z tych statystyk mówił i prezydent i dyrektor, a samorząd terytorialny jako wspólnota samorządowa jest zobowiązana do rozwiązywania problemów danej społeczności. Ja rozumiem, że ten

element wychodzi naprzeciwko temu, że rozwiązuje po prostu jakiś tam segment. Możemy dyskutować, że nie ta kolejność, że może w pierwszej tam powinny bardziej mieszkania socjalne czy nie. No dobrze, ale jest w tej chwili jakiś tam pomysł, można co do szczegółów o których tutaj mówił pan radny Kamiński można by się jeszcze po prostu dalej sprzeczać i dyskutować i je dopracowywać, ale według mnie duża logika tak bym powiedział, w tym przedsięwzięciu które tu zostało przedłożone to jest. I teraz pytanie jest podstawowe czy chcemy to poprzeć czy nie chcemy? Ja z państwem taką refleksją się podzielę. W tej pierwszej mojej kadencji poprzedniej jak było tworzone biuro rozwoju miasta Gdańska i byłem w komisji rozwoju przestrzennego, dużo wtedy było dyskusji czy tworzyć biuro czy zlecać planowanie plany przestrzenne na zewnątrz. I myślę, że mało który z radnych teraz nie powie, że po tym okresie tych sześciu lat biuro rozwoju planowania to jest dobre rozwiązanie. Ja na przykład mam to jednoznacznie taką po prostu opinię i ją po prostu powtarzam. Wręcz tych pracowników na dyskusjach o planach rozwoju po prostu bronię. Chciałem powiedzieć na zasadzie analogii, że to co jest robione publiczne niekoniecznie musi być po prostu „be”. I przykład, o którym nawet powiedziałeś tego GTBS – u, bo ja tam po prostu nie wiem, że jak był poprzedni dyrektor to było dobrze, teraz jest coś nie dobrze.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Przynajmniej coś budowali, a nie co to teraz się dzieje.

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji

Ja osobiście mówię tu za siebie, jeżeli w tej chwili nie ma lepszego pomysłu, a nie słyszałem lepszego rozwiązania kompleksowego dotyczącego tego segmentu polityki mieszkaniowej, o tym po prostu mówię, bo też się zgadzam, że socjalne powinny być w pierwszej kolejności. Zresztą mój pogląd jest znany i publicznie wyrażany. Ale jeżeli nie ma, mówimy o tym po prostu segmencie, lepszego pomysłu, takiego w miarę już rozbudowanego to ja nawet przy różnych zastrzeżeniach czy uwagach, niezależnie od tego, że

pan prezydent jest moim fanem co też powszechnie wiadomo, bo nawet po sądach, że tak powiem chodzimy, ale ja akurat będę za. Chyba, że ktoś mi przedstawi na tyle argumenty, że je obali. Ja dzisiaj mogę się sprzeczać z dyrektorem Szczepaniakiem czy to wejdzie w skład zadłużenia czy nie, ale to wtedy wniosek do skarbnika o skonsolidowane analizy długu itd. Czyli jakiś tam element kontroli jest. Ale jest to w moim odczuciu jakiś tam pomysł, który ten segment rozwiązuje. Oczywiście będzie można go za przeproszeniem, na etapie wykonawczym jużjak wszystko tak jest. Ale jeżeli na etapie projektodawczym, a my jesteśmy na etapie projektodawczym to o tym informuję, ja będę za. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Czy ktoś z państwa ma pytania?

Radny Kazimierz Koralewski - członek komisji

Ponieważ uchwała dosyć jest istotna to myślę, że dorzucę kilka uwag. Otóż jak na tak doniosły akt mnie się wydaje, że cel spółki jest taki dosyć ogólny. Czyli budowa mieszkań i obiektów użyteczności publicznej. Tutaj powstały wątpliwości czy dalej spółka będzie mogła, czy będzie chciała w ogóle administrować tymi budynkami, czy będzie je przekazywać pod zarząd GZNK. A więc pytanie jest o koszty potem zarządzania i sposób zarządzania.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

No nie otrzymałem odpowiedzi jeszcze, ale rozumiem, że otrzymam.

Radny Kazimierz Koralewski - członek komisji

Dlatego tak pomyślałem, że bardzo łatwo jest właściwie założyć spółkę, przekazać jej milion złotych na początek plus nieruchomości. Jest to takie bym powiedział na skróty. Sprawa jest na tyle poważna, może wymagałaby dłuższej dyskusji. Natomiast resztę jakichś takich uwag czy naszej odpowiedzi na pytania usłyszeliśmy ustnie. Nie ma tego w akcie, który powołuje tą spółkę. Czyli praktycznie myślę, że ta spółka może pod to troszeczkę migrować jeśli

chodzi o cele. Tak to wygląda. No też nie dowiedzieliśmy się jeżeli chodzi o zdolność finansową. Czy to finansowanie rzeczywiście będzie skuteczne ze strony miasta. Czy to rzeczywiście wywoła taki efekt, o którym tutaj pisze, o którym mowa w uzasadnieniu. Także po tej dyskusji jest trochę wątpliwości i nie wiem czy rada miasta rzeczywiście nie będzie miała więcej pytań niż tutaj padło na forum samej komisji. Ja, panie przewodniczący może tak powiem. Nie wiem czy pan przewodniczący planuje następne posiedzenie komisji, bo gdyby planował to wnioskowałbym o opiniowanie tej uchwały na następnym posiedzeniu.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Nie planuję. Zgodnie z przyjętym planem posiedzeń, ale oczywiście pewnie będą jeszcze inne komisje. Można dodatkowe informacje zaczerpnąć. Poprosić o dostarczenie, do sesji trochę czasu jest.

Radny Kazimierz Koralewski – członek komisji

No to rozumiem, że jakąś decyzję możemy podjąć.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Znaczący ja w swoim sumieniu już decyzję podjąłem. Proszę bardzo. Pan radny Szczepaniak odpowie nam na pytanie pierwsze. Pan prezydent, tak? Proszę bardzo.

Pan Szczepan Lewna – zastępca prezydenta Gdańska

Odpowiadając na pytanie dotyczące zarządzania. Proszę państwa, ta spółka będzie inwestorem i właścicielem. To wcale nie oznacza, że ona swoją własnością będzie zarządzała. Nie musi w każdym razie oznaczać. Koszty zarządzania wtedy, kiedy już będziemy mieli do czynienia z tym, że mamy czym zarządzać będą ustalane, a przynajmniej powinny być ustalane według najbardziej racjonalnych zasad i metod tego zarządzania. Natomiast jeśli chodzi o spięcie finansowe to ono było wielokrotnie na różne krzyżówki analizowane i to się w takim zakresie finansowo spina. Trzeba tu dodać, że zgodnie z przyjętymi w tej chwili rozwiązaniami, to sytuacja ma wyglądać w ten sposób. Spółka miejska wybuduje te mieszkania i ponieważ wiemy, że taka spółka miejska przy 3%-owym

czynszu nie może się spisać finansowo, to jest obiektywnie niemożliwe przy 3 % co tu, jak mam powtarzam, ale jak gdyby ciągle umyka. W związku z tym ta spółka wydzierżawi miastu te mieszkania, ale to będą mieszkania wydzierżawione od spółki miejskiej, a czynsz dzierżawny będzie ustalony w takich wysokościach jakie będą niezbędne, żeby spółka wyszła na zero. I z kolei tak wydzierżawione mieszkania miasto będzie wynajmowało swoim obywatelom z grupy, o której tutaj wcześniej mówiliśmy za czynsz dopuszczalny. W tym przypadku jest to 3 % - owo czynsz. Tak to ma wyglądać i dzięki temu spina się finansowo. Daje szansę.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Proszę bardzo. Pan Szczepaniak chce odpowiedzieć na pytanie.

Pan Krzysztof Szczepaniak - p.o. dyrektora WPG UM w Gdańsku

Jeśli chodzi o koszty eksploatacyjne. Oczywiście w naszym rachunku zysków i strat, który przewidzieliśmy dla naszej spółki oczywiście ujęliśmy takie pozycje kosztów jak : koszty eksploatacji, remontów, wynagrodzeń, utrzymania, amortyzacji przy czym nie wiem, bo tutaj akurat w prasie chyba 16-tego w piątkowej widziałem, że tam o 20 -tu osobach mowa zatrudnienia. Absolutnie nic takiego nie przewidywaliśmy. Na poziomie pięciu, sześciu osób góra i to wszystko będzie zależało od tego jakie będą zadania. Jak będą się zadania rozkładały. Tak jak powiedzieliśmy, pierwszy etap jest sto mieszkań, kolejny etap jest dwieście mieszkań czyli razem trzysta. W naszej ocenie jest to liczba mieszkań, którą może spokojnie taki mały zespół zupełnie nawet podołać zarządzaniu tym zasobem. A jeszcze dopóki mieszkania nie będą oddane do użytku to dodatkowo wchodzi w koszty wybudowania i jednocześnie później będzie amortyzowane czyli będą to koszty inwestycyjne. Czyli będzie to dodatkowa zaleta tej struktury. Natomiast co jest ważne. Najważniejsze jest to, że pojawia się koszty finansowe i pytanie jest na przykład takie : czy w momencie, kiedy my chcemy wybudować mieszkania dzisiaj, a zasób będzie

służył przez 66 lat zgodnie z ustawą, ale wiemy, że spokojnie może oczywiście więcej, czy mamy obciążyć mieszkańców najemców tymi kosztami finansowymi w czynszu bezpośrednio? Wydaje mi się, że raczej nie. Dlatego to miasto przyjmuje na swoje barki zarówno koszty finansowe jak i spłat kapitału kredytu. A ten czynsz 6,30 na dzień dzisiejszy oczywiście prawdopodobnie on będzie rósł, pozwoli pokryć koszty eksploatacyjne, koszty amortyzacji i koszty bieżącej działalności spółki. A więc wydaje mi się, że to rozwiązanie pozwala wytworzyć nowy pełnowartościowy zasób, który spółka będzie działała na zero natomiast finansowanie pokryje miasto.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Ale gdyby pan mi zdradził tę tajemnicę. No bo pan tak mówił, że tych mieszkańców nie powinno się obciążać itd. jak by mi pan wytłumaczył jak człowiek, który jest czynszownikiem może być obciążony kredytem te mieszkania?

Pan Krzysztof Szczepaniak - p.o. dyrektora WPG UM w Gdańsku

No właśnie nie. Właśnie o to chodzi. Dlatego właśnie mówimy.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

W związku z powyższym nie zrozumiałem tej tezy.

Pan Krzysztof Szczepaniak - p.o. dyrektora WPG UM w Gdańsku

No dlatego miasto przyjmuje to na siebie.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Miasto przyjmuje to na siebie. To wiadomo, że miasto przyjmuje na siebie tylko pytanie jest takie czy pan kiedykolwiek rozmawiał z deweloperami, którzy budują i sięgają o kredyty komercyjne pod takie budynki?

Pan Krzysztof Szczepaniak - p.o. dyrektora WPG UM w Gdańsku

Wielokrotnie tak.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

I pan uważa, że po prostu bank bez poręczenia pełnego miasta da tej firmie tak jak komercyjnym tak?

Pan Krzysztof Szczepaniak - p.o. dyrektora WPG UM w Gdańsku

Z rozmów, które prowadzimy tak.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Dobrze, to mam nadzieję, że za rok czy za półtora będziemy mogli wrócić do tego tematu. Bo moim zdaniem bez wiarygodności miasta, które w ostatecznym momencie tak i tak zapłaci za wszystko, nie ma ta spółka jak każda inna tego typu żadnych szans uzyskania kredytu komercyjnego.

Pan Włodzimierz Pietrzak - Skarbnik Miasta Gdańska

Ja sobie pozwolę tylko na taki krótki komentarz po artykułach prasowych. Przeczytałem te artykuły prasowe i odebrałem je w następujący sposób, że tworzymy 20 nowych stołków miejsc pracy, powołujemy spółkę niepotrzebną, na której czele będzie stał Lewna jako prezes. Tak pisało w artykułach, dosłownie. Proszę państwa dementujemy te informacje. Nie 20 osób. Może docelowo w przyszłości jak ta spółka się rozwinie, bo nikt nie spojrzał na nazwę tej spółki, jak ona się nazywa. Tu jest spółka do budowy tysiąca mieszkań, tylko to jest spółka o znacznie szerszej nazwie i w przyszłości może ta spółka prowadzić również inne działania. Inwestycje, jak chociażby nawet przejąć w jakiś sposób zarządzanie mieniem komunalnym, bo nowa ustawa o finansach jest bardzo rygorystyczna i likwiduje zakłady budżetowe. To jest pierwsza uwaga. Druga uwaga, zanim myśmy rozpoczęli budowę tego modelu i zanim pan prezydent Lewna z zespołem zaczął nad tym pracować, myśmy wielokrotnie rozmawiali z bankami jak zrobić, żeby po pierwsze to co pan radny Głogowski mnie zapytał - nie zamieść pod dywan, tak? żeby czytelnie, jasno i precyzyjnie powiedziane na ile miasto stać rocznie finansować i zgromadzić kapitał w wysokości ponad 100 milionów złotych, aby można było wybudować od razu taką ilość mieszkań. Zwracam jeszcze na jedną rzecz uwagę. W wieloletnim programie

inwestycyjnym jest zawarta kwota 8 milionów corocznie wydatki na ten cel. Czyli moglibyśmy, to już też zostało powiedziane, gdybyśmy przyjęli bezpośrednio finansowanie z budżetu, moglibyśmy co roku za 8 milionów postawić mieszkania. I to jest mniej więcej ta pula, która mogłaby finansować TBS – y i TBS –y w twojej chwili czują się w pewien zagrożone, że nie otrzymają tych pieniędzy, a nastąpiła redystrybucja i zmiana środków, bo to co powiedział pan prezydent Lewna, my jesteśmy po ocenie NIKU, który wykazał, że miasto Gdańsk jest jednym z najbardziej zaniedbanych miast w zakresie budynków, które grożą katastrofą budowlaną. Jeżeli państwo tego protokołu nie znają to zapraszam do lektury uważnej. I następna sytuacja jest taka, że budując ten model, z wieloma bankami rozmawiając, rozmawialiśmy co najmniej z sześcioma ale to bardzo potężnymi bankami, żadnymi jakimiś tam drobnymi. Banki taki model finansowania przyjmują, że dysponujemy rocznie kwotą 8 milionów, miasto nie poręcza tego kredytu, to stwierdzam, bo inny model nie wchodzi w grę. Miasto jedynie zabezpiecza roczny przepływ gotówki w wysokości 8 milionów do spółki, ale miasto ma podpisaną umowę, która stanowi zabezpieczenie kredytu, o którym mówił Szczepan Lewna na wynajem czyli tak zwane zabezpieczenie na umowie wieloletniej, cesji z umowy na wieloletniej umowie, która gwarantuje spółce stabilność plus hipoteka jeszcze na budynkach. I ten model jesteśmy w stanie zrealizować i tę ilość mieszkań wybudować. Jeszcze jest dyskusja, możemy dyskutować czy starczy 8 czy 10, ale to jest dyskusja do następnych jakby rozmów na ten temat.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Czy są jeszcze pytania? Nie ma więc kończymy tą dyskusję. Ja chcę powiedzieć taką rzecz, że myśl lewicowa wierzy w to, że struktury państwowe, samorządowe będą skutecznie konkurować z rynkiem, a budowa mieszkań jest w tym znaczeniu w jakimś sensie po prostu konkuruje z rynkiem, to jeszcze jestem w stanie w to uwierzyć. Ale w to, że w sprawność instytucji publicznych w tych segmentach takich ocierających się o komercyjne realizacje zadań wierzy liberalna partia, to ja tego nie rozumiem. Ale to

jest jakby inny problem. W związku z powyższym poddaję rozumiem wnioski do głosowania.

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji

Pierwszy mój wniosek brzmi tak : Zobowiązuje się prezydenta miasta Gdańska do przedstawienia planu budowy mieszkań socjalnych w Gdańsku.

Mogę autopoprawkę zgłosić? To znaczy nie, nie budowy tylko pozyskiwania. Dyrektor ma racje. To jest nie tylko budowa, ale pozyskiwać można w inny sposób.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Drugi wniosek.

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji

Drugi wniosek to jest tak: zobowiązuje się, ewentualnie prosię skarbnika o poprawki jakby uznał, że są względu merytorycznego. Zobowiązuje się prezydenta miasta do prowadzenia analizy skonsolidowanego zadłużenia miasta i miejskich jednostek organizacyjnych.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

No, ale to prezydent odpowiada za całość finansów miasta. To jest w kompetencjach prezydenta. Przedstawienie na przykład skonsolidowanego, to ja jeszcze rozumiem no ale domaganie się, żeby realizował swoje kompetencje ustawowe to...

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji

...panie przewodniczący czy ja mogę w związku z tym zadać panu pytanie?

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Proszę bardzo.

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji

Komisja budżetowa w jakim czasookresie powinna się zapoznawać z tą analizą zadłużenia. Jak pan przewodniczący sady? Bo to trzeba by podać wtedy w tym projekcie uchwały. Pół roczna, kwartalna...

Wiceprzewodnicząca Maria Małkowska

...półroczna maksymalnie.

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji

Mamy tu kwartalne wykonanie z budżetu w związku z tym może to być kwartalne. Może być półroczne.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

No, ale my te informacje otrzymujemy.

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji

Ale mamy też miejskich jednostek organizacyjnych? Na pewno nie mamy.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

No, spółki i tak dalej są. Nie mają kredytu.

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji

A wy spółek przedstawiacie?

Przewodniczący Wiesław Kamiński

No jest przecież co pół roku.

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji

Ale mam trzeci, w sensie drugi będzie wniosek, bo pan skarbnik tu powiedział o jakimś protokóle NIK –u tak?

Przewodniczący Wiesław Kamiński

To wszyscy go znają w GZNK –u. No, ale o co chodzi? Komisja może zapoznać się z tym wnioskiem. W związku z powyższym proponuję na najbliższym posiedzeniu, które tam będzie, jeżeli w tym miesiącu bo chyba nie wiadomo co z sesją, ale jeżeli nie to we wrześniu to wprowadzenie pod obrady komisji. Czy ktoś jeszcze ma wnioski?

USTALENIA KOMISJI:

- Komisja Budżetowa Rady Miasta Gdańska po wysłuchaniu pana Szczepana Lewny – zastępcy prezydenta Gdańska, pana Krzysztofa Szczepaniaka – p.o. dyrektora Wydziału Polityki Gospodarczej UM w Gdańsku, pana Dimitrisa Skurasa – dyrektora Wydziału

Gospodarki Komunalnej oraz dyskusji – 4 głosami za, przy 2 przeciwnych i 1 wstrzymującym się – pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Treść Opinii Nr 59-07/498/54/2006 stanowi załącznik do protokołu.

- Komisja Budżetowa Rady Miasta Gdańska zobowiązuje Pana Prezydenta o przedstawienie planu pozyskiwania mieszkań socjalnych w mieście Gdańsku.

Powyższe przyjęto jednogłośnie, 7 głosami za.

Treść Wniosku Nr 59-07/34/09/2006 stanowi załącznik do protokołu.

PUNKT – 2

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie ustalenia najniższego wynagrodzenia zasadniczego w pierwszej kategorii zaszeregowania oraz wartości jednego punktu w złotych ustalonych dla poszczególnych kategorii w tabeli miesięcznych stawek wynagrodzenia zasadniczego w Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska – druk nr 1898.

Pan Andrzej Łoś – dyrektor Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska

Przedstawił projekt uchwały Rady Miasta Gdańska.

Pani Danuta Malinowska – DRMG

Uzupełniła wypowiedź dyrektora A. Łosia.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Czy ktoś z państwa ma pytania?

Ja mam tylko taką uwagę. Szkoda, że nie ma w tej chwili skarbnika. Ja uważam, że wynagrodzenia dyrektorów, myślę tutaj o ZDIZ, bo niedawno dowiedziałem się przypadkowo, i to nie od dyrektorów, że oni zarabiają około 4000zł. To ja uważam, że to jest przy tym zakresie pracy odpowiedzialnej, to jest żenująco niska cena. Stawka. Ja nie mówię o tej uchwale. Ja mówię taką uwagę. Ja byłem prawdę powiedziawszy zaszokowany, że przy tym zakresie i przy tej pracy, którą oni wykonują mają tak niskie wynagrodzenie.

Pan Krzysztof Rudziński – dyrektor Wydziału Programów Rozwojowych Urzędu Miejskiego w Gdańsku

Ja chciałem słowo komentarza do tego co przedstawia dyrektor Łoś. Proszę państwa w tej chwili obserwujemy bardzo silne zjawisko polegające na wysuszeniu praktycznie rynku z dostępnych nam kadr inżynierskich i takie jednostki jak DRMG czy ZDIZ soją w obliczu braku kadry fachowej do prowadzenia dalszych zadań. Ja głośno już to mówię i panu prezydentowi też przedstawiłem, że jeżeli nie przemodelujemy systemu wynagrodzenia szczególnie w jednostkach wykonawczych, gdzie potrzebni są inżynierowie z uprawnieniami, to będziemy mieli ogromne kłopoty w ogóle w realizacji zadań inwestycyjnych. Ja chciałem zwrócić uwagę, że w wydziale u mnie pracuje dwóch inżynierów drogowców, tylko dwóch i nie ma szansy na to żebym pozyskał jakiegokolwiek innego, bo za te pieniądze nikt po prostu nie przyjdzie pracować. Inżynierowie ,jeden jest po studiach, drugi na szczęście z uprawnieniami. Przed nami stoi masa zadań i ja jeszcze raz apeluje w tym momencie o zastanowienie się i pochylenie nad kwestią płac przynajmniej w pionach inwestycyjnych, gdzie w tej chwili firmy i rynek na skutek gwałtownego ruchu drenują całkowicie pracowników.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Nie, no zgoda tylko wie pan ja się zastanawiałem na przykład, bo dla mnie to był powiem szczerze szok. Bo gdy oceniając pierwszego lepszego dyrektora, przy

całym szacunku w urzędzie miasta i ich zakres odpowiedzialności taki i pracy i dyrektora inwestycyjny to to jest po prostu moim zdaniem oni wykonują dużo, dużo bardziej odpowiedzialna i dużo, dużo bardziej wymagającą pracę. I dla mnie to był szok, że te wynagrodzenia są na takim niskim poziomie. I ja się zgadzam w 1500% tylko zastanawiałem się nad tym i sprawa jest o tyle delikatna, że za zarządzanie odpowiada prezydent. No i powiedzmy sobie, no rada nie powinna ingerować w menadżera prezydenta w jego stosunki pracy. Więc tutaj byłoby niezręczne gdybyśmy my na przykład wysłali do prezydenta jako rada, tak mi się wydaje, chyba że panowie mają inne zdanie, że coś tutaj jest nie tak i że należy przemodelować sposób wynagradzania w naszym mieście. A zgadzam się w 100%.

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji

Po pierwsze wysoka rada, w tym komisja budżetowa powinna zapoznać się z określonym segmentem problemów miasta, w tym polityką wynagradzania może i swoje opinie przedstawić niezależnie od tego, ja uważam. Co z tym prezydent robi, to jest suwerenne prawo to jest jego. Natomiast ja chciałem coś innego powiedzieć. Nie wiem czy pan przewodniczący sobie przypomina, co prawda w innym kontekście, ale myśmy kiedyś na komisji rozmawiali o tym, że ma być przedstawiona analiza wynagrodzeń w pułapach między innymi tam kierowniczych itd. Była taka kiedyś rozmowa. I myśmy nawet głosowali, że to będzie komisji przedstawione. Teraz co prawda było to w innym kontekście, tam z innych motywów to wyglądało, ale jeżeli

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Na najbliższe posiedzenie omówienie struktury płac w mieście Gdańsku i może jak podyskutujemy, to może będzie to pozytywny bodziec.

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji

Może się narodzi jakaś nasza opinia, a co z tym prezydent robi to już jego sprawa.

Wiceprzewodnicząca Maria Małkowska

Ponieważ przygotowanie inwestycji jest bardzo żmudne, realizacja jest bardzo żmudna wymaga się od nich fachowców. Fachowcy trzeba zapłacić, a tak to pan dyrektor ma póletatowców, nie wiadomo jakich i tak się szarpie z tym. Natomiast ja uważam, że tak naprawdę ich dyrekcji, w zarządzie dróg i zieleni powinni więcej zarabiać jak w urzędzie miasta pracownicy w inwestycjach. Dlaczego? Bo oni tylko kontrolują, a cała robota jest tam. To wszystko. Dziękuję.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

W związku z powyższym, żeby wyjść z tej sytuacji delikatnie, a zwrócić uwagę na te problemy na najbliższym posiedzeniu komisji zajmujemy się omówioną strukturą. Zapraszamy oczywiście prezydenta.

Pan Krzysztof Rudziński – dyrektor WPR UM w Gdańsku

Jeśli można. Panie przewodniczący. Ja bym prosił żeby nie dokonywać jednego podziału. Podział na wydział jednostki jest bardzo ryzykownym podziałem. Dlatego, że ja chciałem zwrócić uwagę, że 15 osób zespołu projektów unijnych dostarczyło miastu ponad 220 milionów dodatkowych środków. I jeżeli powiemy, że urzędnicy nie są czy są zbyt dobrze opłacani, to ja zwracam uwagę na pewne fakty.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Ja chcę powiedzieć coś innego. Moim zdaniem jest problem, że ta stawka jest anachroniczna. Dlatego, że jakby wyzwania są zupełnie inne. Ja się zgadzam, że na przykład sprawne pisanie projektów jest sztuką i pozyskiwanie tych pieniędzy jest sztuką i stworzenie sprawnego zespołu wymaga też po prostu dobrze opłacanych ludzi. Tak samo realizacja. My prowadzimy jednak tą realizację na znacznie wyższym poziomie niż dwa lata temu, trzy lata temu i przy niesłychanej odpowiedzialności, bo przy pełnej kontroli wydawania i realizacji tych inwestycji przez ciała zewnętrzne jakim jest komisja unii europejskiej. Więc ryzyko złe rozliczenia inwestycji jest po prostu potworne i być może zabójcze, gdyby nie daj Boże złe te inwestycje zostały rozliczone dla miasta Gdańska. To oznacza, że

po prostu z niektórych etatów w urzędzie miasta być może, czego nie namawiam, można by zrezygnować, ale niedofinansowanie tych fachowców jest zwykłą głupotą. W związku z powyższym zajmiemy się na posiedzeniu następnym. Być może to będzie takie pobudzenie do myślenia na ten temat przez pana prezydenta i jego współpracowników.

W związku powyższym przechodzimy do głosowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja Budżetowa Rady Miasta Gdańska po wysłuchaniu pana Andrzeja Łosia – dyrektora Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska – 7 głosami za – pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Treść Opinii Nr 59-07/499/55/2006 stanowi załącznik do protokołu.

PUNKT – 3

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zmiany uchwały nr XLIII/525/96 Rady Miasta Gdańska z dnia 30.12.1996 r. w sprawie przekształcenia zakładu budżetowego Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Gdańsku w jednostkę budżetową o nazwie Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji w Gdańsku – druk nr 1901 z autopoprawką.

Pani Krystyna Serafin – koordynator Referatu Sportu w Biurze Prezydenta Miasta w Urzędzie Miejskim w Gdańsku

Przedstawiła projekt uchwały Rady Miasta Gdańska.

Referująca poprosiła również o wprowadzenie autopoprawki do projektu uchwały.

Komisja autopoprawkę wprowadziła do porządku posiedzenia.

Ponieważ nie było głosów w dyskusji, przewodniczący poddał projekt pod głosowanie.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja Budżetowa Rady Miasta Gdańska po wysłuchaniu pani Krystyny Serafin – koordynator Referatu Sportu w Biurze Prezydenta Miasta – 7 głosami za – pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Treść Opinii Nr 59-07/500/56/2006 stanowi załącznik do protokołu.

PUNKT – 4

Omówienie wykonania budżetu za I kwartał 2006 r.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Można powiedzieć, że wykonanie budżetu za pierwszy kwartał 2006 roku przedstawia się dobrze.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Panie skarbniku. Umie pan? Wie pan? A jak nie, to proszę przekazać mikrofon i poważnie zacząć rozmawiać. To jest ocena, a my się pytamy o fakty.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Wydatki budżetowe, plan 1.030.000.000 był wykonanie mieliśmy 201 mln czyli 18,2 upływ 25 %. Oczywiście tutaj jest jeszcze niskie zaangażowanie wydatków inwestycyjnych majątkowych wynikające z sytuacji budżetowej miasta. Ja się tylko skoncentruję na dochodach, bo to jest istotna informacja. Wpływy z podatków i opłat lokalnych wykonanie 28,10%. Za pierwsze półrocze plan był 200.593.000 zł wykonanie za trzy miesiące 56 milionów.

Udziały w podatkach. Podatek dochodowy – plan 422 mln, 93 mln wykonanie to jest 22,16 w tym dochodowy od osób fizycznych wykonany został w 19,8% upływ czasu 25. Dochodowy od osób fizycznych jak wiemy w pierwszym kwartale zawsze jest niskie wykonanie dlatego, że jest kwestia rozliczeniowa PIT –u itd. , ale i tak w porównaniu z rokiem ubiegłym to jest to o

ile pamiętam, chyba z półtora procent więcej niż za rok ubiegły.

Od osób prawnych – i tutaj jest sytuacja bardzo interesująca, dlatego że plan był 35.228.000 zł a wykonanie jest 15.481.000zł to daje 43,9 %.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Panie skarbniku to my możemy sami przeczytać. W związku z powyższym albo pan porówna do roku poprzedniego kwartału, a jeżeli nie ma pan tych danych to zadajemy pytania.

Proszę bardzo, pan radny Głogowski.

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji

Panie skarbniku, bo jest deficyt 38% tak? za pierwszy kwartał. Trochę wysoki jest. Czy nie za wysoki deficyt?

Potem przychody to jest 27, ale w rozchodach tylko. No może i tak było w planie. A ten deficyt taki był wysoki też planowany na pierwszy kwartał?

Pani Teresa Blacharska – dyrektor Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Gdańsku

To nie jest deficyt związany z zadłużeniem. To są proszę państwa różnica między dochodami a wydatkami. Ponieważ dochody budżetu miasta wynoszą 330 mln zł jest wyższe wykonanie dochodów niż wydatków. Różnica między dochodami a wydatkami jest na plus i to jest nadwyżka budżetowa. A dlaczego procent jest na minusie? Na minusie jest dlatego, że w budżecie był zakładany deficyt budżetowy. A ponieważ za pierwszy kwartał wystąpiła nadwyżka budżetowa, między innymi jest to spowodowane mniejszą realizacją wydatków inwestycyjnych i dlatego za pierwszy kwartał mamy nadwyżkę budżetową, która skutkuje procentowo jako minus.

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji

One tak były zaplanowane?

Pani Teresa Blacharska – dyrektor WF UM w Gdańsku

Rozchody proszę państwa to jest nasza spłata kredytu. Tak naprawdę dopiero w miesiącu listopadzie przypadają te duże kwoty spłat kapitału i stąd jest to mniejsze wykonanie. Ponad to też jest mniejsze wykonanie w rozchodach, bo jest to związane, bo my bezpiecznie przewidujemy kształtowanie się euro, a ponieważ to euro jest dla nas korzystne i to też prawdopodobnie spowoduje, że będziemy mieli tutaj też niższe koszty dotyczące spłaty kapitału i odsetek.

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji

Dobrze, bo mam ostatnie tylko sakramentalne pytanie. Jakie przewidujecie, czy mogą powstać i jakiego typu i jakie ewentualnie zagrożenia natury budżetowej?

Pani Teresa Blacharska – dyrektor WF UM w Gdańsku

Jest mi trudno powiedzieć, bo jest tzn. po stronie dochodowej sytuacja przedstawia się dobrze. Jeżeli chodzi o wydatki to w wydatkach inwestycyjnych, ale jest akurat pan dyrektor. Analizując dane budżetowe wynikałoby, że jest zagrożenie, bo jest niskie wykonanie wydatków majątkowych, ale pan dyrektor odpowie dlaczego tak jest.

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji

Nie, bo już mamy w sumie nie pierwszy kwartał tylko mamy już prawie półrocze. Znaczący ja zmierzam do tego żeby nie powtórzyła się sytuacja z roku ubiegłego, że te 40% inwestycji żeśmy musieli tak naprawdę przesunąć. I w kontekście tego. W związku wyciągnęliśmy wnioski z roku ubiegłego czy nie wyciągnęliśmy? Ja na zasadzie prawa wielkich liczb. Czy się nie powtórzy sytuacja żeby nie trzeba jeść kredę panie Krzysztofie?

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Zadał pan pytanie zasadnicze dotyczące wyniku za pierwszy kwartał. Wynik za pierwszy kwartał ,próbowałem mówić, ale pan przewodniczący mi nie pozwolił, ale wróć do tego tematu. Mianowicie tutaj

zasadniczy wpływ ma ocena strony dochodowej czyli podatków PIT i CIT. Bo jak podaliśmy podatki lokalne spłynęły ponad plan. Wskazuje jeszcze raz, powtórzę że nie pozwolił mi pan przewodniczący powiedzieć, ale ja sobie pozwolę jednak to powiedzieć do protokołu, że mamy również bardzo dobrze wykonany plan w zakresie sprzedaży mienia. Składników majątkowych proszę państwa. Proszę zwrócić na to uwagę.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

A co, zaniżyliście plan? Bo w polityce budżetowej chwalenie się, że ktoś przekroczył plan bardzo mocno to jest po prostu akurat złym środkiem.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Panie przewodniczący, ja rozumiem, że cena krytyki jest pewna ale ja naprawdę zaraz stanę, wyjdę z siebie i stanę obok. Nie, nie zaniżyliśmy tylko np. sprzedaliśmy jedną działkę 19 mln, a wycena jej była za kilka. Przy drugim pobrzeżu. To jest jeden z elementów. Tak na marginesie. I plan był 53mln, sprzedaży mienia jest 25 mln czyli za pierwszy kwartał jest 46% już wykonania. Co to powoduje? To powoduje, że jak mówimy z czystym wykonaniem budżetu, że miasto w pierwszym kwartale, który jest najtrudniejszym pod względem płynności nie miało problemu w zakresie płynnościowym. To jest też ważne, że nie tylko się wynik liczy, ale również to, że na bieżąco mieliśmy , jeszcze robiliśmy lokaty. Zobaczymy za półrocze, bo na pewno ten przyrost z oprocentowania będzie wyższy niż planowany. Podaje wyniki. Podaje również CIT, jak dobrze poszedł CIT to przy analizie ma to diametralne znaczenie, on pokazuje też na sytuację jakby gospodarczą w mieście. Wracając do pytania związanego z inwestycjami. Po zeszłorocznym wykonaniu jest wprowadzony obowiązek sprawozdawania prezydentowi kolegium comiesięcznego wykonania inwestycji. Pan Rudziński taki raport przygotowuje i on również jest na komisjach omawiany rady. Ale rzeczywiście może by dwa słowa pan Rudziński powiedział, bo był na komisji gospodarczej ten projekt omawiany wykonanie inwestycji za pierwszy

kwartał. Komisji pan go przedstawiał przecież. Proszę powiedzieć.

Pan Krzysztof Rudziński – dyrektor WPR UM w Gdańsku

Proszę państwa, dwie rzeczy, które wpłynęły na pierwszy kwartał. Większość przetargów było rozstrzygnięte pod koniec ubiegłego roku, ale przedłużenie warunków zimowych, które uniemożliwiały na przykład prace drogowe, a to są najbardziej kapitałochłonne w tej chwili inwestycje, opóźniło ich rozpoczęcie średnio o półtora do dwóch miesięcy i to mamy na każdej inwestycji drogowej. W tej chwili myśmy już pozmieniali harmonogramy finansowania, bo trzeba wiedzieć, że na przykład w tych dużych projektach drogowych my jesteśmy związani ściśle harmonogramami finansowania wobec i banku BGŻ – tu, który pomostowo finansuje te projekty, jak i wobec instytucji rozliczających projekty unijne. W tej chwili harmonogramy praktycznie są dostosowane, nie ma większych jakichś przesunięć jeśli chodzi środki, natomiast tu zaproponowaliśmy już w czerwcu pewne przesunięcia, gdzie wiemy, że na pewno pewne inwestycje będą przesunięte. Są to inwestycje typu hala widowiskowo – sportowa czy przykładowo przesunięte o półtora miesiąca oddanie ulicy Spacerowej właśnie ze względów pogodowo – wojennych bym nazwał, bo tam akurat taka sytuacja miała miejsce. I w związku z tym to są pewne przesunięcia. My w tej chwili praktycznie na bieżąco sprawdzamy harmonogram finansowy każdej inwestycji. Dodatkowo chciałem państwu powiedzieć, że teraz w miesiącu czerwcu po zakończeniu pod koniec miesiąca będą sprawdzane praktycznie na budowach wszystkie harmonogramy rzeczowo – finansowe i ja przygotowuję taki raport na temat praktycznej realizacji wszystkich inwestycji wypełniając niejako tę funkcję kontrolną. Także chcemy w praktyce sprawdzić czy to co nam sprawozdają jednostki rzeczywiście jest prawdą z tym co dzieje się na budowach, ponieważ dochodzą nas sygnały o niepokojących niektórych na niektórych budowach zbyt dużym natężeniu pracy czy ilość pracowników firm, które są tam zaangażowane. Między innymi ulica Jabłoniowa budzi wątpliwości i pewne

wątpliwości budzi trasa W – Z.I chcemy to sprawdzić czy to technologicznie tak powinno być czy jest to jakieś opóźnienie, o którym my nie wiemy. Marynarki Polskiej jest w tej chwili, sprawdzaliśmy harmonogram w zeszłym tygodniu, jest 5 dni opóźniona. Obiecali, że do końca miesiąca dojdą terminowo do harmonogramu i oddadzą.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Kiedy mają kończyć ? Sierpień? Koniec sierpnia?

Pan Krzysztof Rudziński – dyrektor WPR UM w Gdańsku

Oddać praktycznie mieli część torową czyli uruchomić torowisko. Na koniec czerwca będzie uruchamiane w początku lipca to opóźnienie jest, a pozostała część do października przyszłego roku.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Tak długo?

Pan Krzysztof Rudziński – dyrektor WPR UM w Gdańsku

Te drogowe części. No ale te drogowe będą najtrudniejsze w tej chwili.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

No tak, ale tam przecież nie ma infrastruktury podziemnej itd.

Pan Krzysztof Rudziński – dyrektor WPR UM w Gdańsku

O jest, jest. Jest bardzo dużo kolizji, wymiana itd. Jest 6 skrzyżowań do przebudowy.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Dobrze panie dyrektorze. A Lechia Gdańsk? Ja wiem, że pan nie prowadzi tej inwestycji, ale pół roku minęło a tam głucho, pieniądze leżą i nic się nie robi.

Pan Krzysztof Rudziński – dyrektor WPR UM w Gdańsku

Panie przewodniczący, tutaj między innymi jest nasz wniosek o zwiększenie nakładów na zadania na Lechię o 3 mln dlatego, że chcemy przyspieszyć działania związane z tym klubem. Także w tych zmianach, które tutaj są ogólnie w zmianach jest to zadanie.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Ale co przyspieszyć? Wyście coś zrobili?

Pan Krzysztof Rudziński – dyrektor WPR UM w Gdańsku

Oczywiście. Płyta główna stadionu jest realizowana już. Ale najlepiej to by chyba dyrektor MOSIR –u tutaj o szczegółach powiedział.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Na piśmie, pani Arleto, do prezydenta o stan zaawansowania dotyczący remontu Lechii.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Jest oświadczenie wykonawcy i dyrekcji rozbudowy, że płyta stadionu ma być gotowa na rozpoczęcie sezonu piłkarskiego.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Nie tylko chodzi o płytę główną.

Pan Krzysztof Rudziński – dyrektor WPR UM w Gdańsku

Generalnie przyspieszone będą zadania dodatkowe takie jak: kontrola i monitoring na Lechii, dlatego że to wynika z możliwości wykorzystania stadionu do rozgrywek pierwszo i drugoligowych w następnych latach. Jeżeli tego w tym roku nie zrobimy to w następnym roku stadion wypadnie z klasyfikacji. Także zdecydowaliśmy się na zwiększenie środków na te inwestycje. Ponieważ jest możliwe do wykonania to w tym roku bez zmieniania wieloletniego planu w tym sensie, że tylko w tym budżecie zwiększenie środków na Lechię. I dyrektor DRMG i MOSIR –u twierdzi, że nie ma problemu żeby to zrealizować w tym roku.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

To dobrze, że tak twierdzą. Byle tak się stało. Czy ktoś jeszcze ma pytania?

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji
PIT ile? I CIT?

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska
PIT jest 19,8, a CIT jest 43,9.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Czy ktoś jeszcze ma pytania? Ponieważ nie widzę , kto jest za przyjęciem informacji dotyczące wykonania budżetu za pierwszy kwartał? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał?

USTALENIA KOMISJI:

Komisja przyjęła informację jednogłośnie – 6 głosami za.

Komisja skierowała pismo do prezydenta Gdańska:

Komisja Budżetowa Rady Miasta Gdańska prosi o przedstawienie stanu zaawansowania remontu stadionu Lechii, zaplanowanego w roku 2006.

PUNKT – 5

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zmiany uchwały w sprawie uchwalenia budżetu miasta Gdańska na rok 2006 – druk nr 1904 z autopoprawką.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska
Przedstawił projekt uchwały Rady Miasta Gdańska.

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji
Ile nas będzie kosztował festiwal gwiazd?

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska
Cały budżet festiwalu to jest ponad 3 mln zł. Cały budżet. Miasto Gdańsk będzie go finansowało go na 400 tys. zł i marszałek na 400 tys. zł brutto.

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji
Na co to idzie?

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska
40 tys. będzie tylko na promocję Gdańska w tym festiwalu, natomiast 360 tys. to będzie zakup imprez miejskich czyli występy teatrów, zespołów muzycznych itd. I to jesteśmy w stanie po prostu sfinansować. I dlatego chcielibyśmy to uszczegółowić jeżeli byłaby taka konieczność to będziemy jeszcze mogli do tej autopoprawki wprowadzić poprawkę. Dziękuję.

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji
Zacznę od tej ostatniej sprawy. Mam taką prośbę, żeby się nie powtórzyła sytuacja z tym koncertem. Tym bardziej, że myśmy akurat jako komisja budżetowa obradowali, pamiętam jak wieszano psy na radnym Kamińskim i na mnie, że nie jesteśmy na fali i na bazie, bo myśmy mieli uwagi na komisji budżetowej, a potem się okazało, że no tak do końca nie było dobrze przygotowane. Już nie wnikać w meritum, bo zakładam że meritum będzie dobrze zrobione, ale żeby to też było dobrze zrobione od strony formalno – prawno – merytorycznej

Przewodniczący Wiesław Kamiński
Dowiemy się na dzień przed festiwalem, że festiwal się nie odbędzie dopóki nie zwiększymy środków, tak?

Radny Eugeniusz Głogowski – członek komisji
I od razu mówię panie skarbniku, żeby była czytelność. Będę się dopytywał o szczegóły na co jest, jak, dofinansowanie z miejskich pieniędzy, żeby już było wiadomo, że będę miał wiedzę to będzie z mojej strony zapytanie, albo będę już do końca

upierdliwy. żeby była jasność. Od razu deklaruje na tym etapie, żeby nie było do mnie potem uwag czy pretensji.

Pan Włodzimierz Pietrzak - Skarbnik Miasta Gdańska

Nauczka z Jarre'a jest taka, że przy Jarre'a poszła zaliczka co było na sesji mówione. Tu nie dajemy żadnych zaliczek. To jest pierwsza sprawa. Druga sprawa - pełny kosztorys łącznie z imprezami, finansujemy konkretny kosztorys. I płacimy po wystawionej fakturze. Innej formy płatności nie widzę. I po odebranych robotach. I takie są z organizatorami założenia.

Pani Teresa Blacharska - dyrektor WF UM w Gdańsku

Jeszcze proszę państwa jest istotna zmiana w tej autopoprawce. Wprowadzamy do budżetu refundacje wydatków kwalifikowanych poniesionych ze środków Unii Europejskiej w wysokości 3.215.000 zł . Dotyczy to projektu budowa trasy W -Z oraz odcinka Jabłoniowa - Kartuska i centrum Hewellianum i te pieniądze przeznaczamy od razu na spłatę pożyczki zaciągniętej na prefinansowanie Banku Gospodarstwa Krajowego.

Radny Eugeniusz Głogowski - członek komisji

Korzystając, to nie nawiązuje do tego ale panie skarbniku ja już drugą sesję się dopraszam, żeby rezydent miasta przedstawił mi umowę dotyczącą współfinansowania tego projektu imprez kulturalnych. Ja ostatnio na sesji na temat mówiłem, sekretarz Janczarek mówiła, że mi to przekaże, moje były w tym zakresie dwa zapytania, uchwała była nawet przyjęta, a ja cały czas się dopraszam, żeby mi udostępnić tekst tego porozumienia. Na ostatniej sesji rady miasta Gdańska było współfinansowanie wysokości chyba 100 tys. złotych urzędu marszałkowskiego na program imprez kulturalnych. Ja już drugi raz mówiłem na sesji, że chcę poznać treść tego porozumienia.

Mam konkretne zapytanie do autopoprawki. Mi to nie przeszkadza, ale chciałbym wiedzieć. Tam jest kasa 25.000 zł - pozalekcyjne zajęcia sportowo - rekreacyjne w dzielnicowych ośrodkach sportu alternatywą na domową nudę. Chciałbym coś więcej na

temat tego przedsięwzięcia wiedzieć. Jakie to dzienne, jakie to są zajęcia. Jak to jest napisane „ alternatywę na domową nudę” to aż mnie to ciekawi jak to zostało rozpisane. Drugie – ja rozumiem, że żeśmy 9 milionów prawie pozyskali w związku z tą akcją biletową a 800.000 zł tylko żeśmy tak naprawdę na to wydali. No to dobry efekt. Natomiast mam inną sprawę. Panie przewodniczący, ona pośrednio wiąże się z nowelą tej uchwały, ale jesteśmy przy pieniądzach i jest skarbnik i chciałem powiedzieć tak : myśmy na którejś tam komisji budżetowej napisali do pana prezydenta wtedy w sprawie tej dotacji o usługi internetowe dla młodzieży w naszych bibliotekach. Prezydent nam odpisał, że to tak generalnie nie jest możliwe. Ja mam pytanie. Pamiętam co wtedy mówił szanowny skarbnik, że w ogóle nie ma o czym gadać sprawa będzie załatwiona. Zresztą pamiętam, że Tadeusz też mówił jako komisja kultury.

Z pisma prezydenta wynika, że jakaś odpłatność jest. To jest raz. Dwa ja też sprawdziłem sprawozdanie na Suchaninie, co prawda ja rozmawiałem jakieś dwa, trzy miesiące temu, może Tadeusz rozmawiał tydzień czy dwa tygodnie temu, ale nawet jeżeli nie to tutaj prezydent w piśmie ma napisane, że jakaś odpłatność jest. Ja bym chciał uzyskać od szanownego skarbnika, panie skarbniku to jest taka mała kasa. Żeśmy się zgodzili co do idei, no niech pan zrobi tę nowelę przy którejś tej noweli budżetowej i załatwmy tę sprawę. Panie przewodniczący. Chciałbym ,żeby tutaj ze strony skarbnika w tym zakresie padły, który się merytorycznie zgodził, że w ogóle nie ma o czym gadać a potem przychodzą do nas do komisji takie pisma. I prosiłbym, żeby się skarbnik do tego mojego postulatu, jako postulatu komisji budżetowej ustosunkował. Chciałbym usłyszeć jednoznaczna deklarację. Myślę, że życzliwą, panie skarbniku.

Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska

Temat został zgłoszony w dyrekcji Wojewódzkiej Biblioteki Publicznej. Mieli przeanalizować stronę dochodów, ponieważ jest to ujęte w dochodach i czy są w stanie się zbilansować. Problem z wojewódzką biblioteką publiczną polega jeszcze na tym, że my mamy dwa w jednym. Proszę zwrócić uwagę, my w tej

chwili występujemy o podwyżki wynagrodzeń i w części miejskiej na pewno nie byłoby problemu zrezygnowania, ja jeszcze muszę mieć tylko stanowisko części wojewódzkiej, marszałek się zgadza więc nie widzę problemu. Ja byłem przekonany zdecydowanie, że sprawa jest pozytywnie załatwiona. Dlatego, że informowano mnie że są niewielkie koszty z tym związane. Kwestia kilkudziesięciu tysięcy złotych na budżet parę milionów.

Radny Eugeniusz Głogowski - członek komisji

Czy możemy liczyć na konkretną nowelę?

Pan Włodzimierz Pietrzak - Skarbnik Miasta Gdańska

Jeżeli będzie potrzeba zmiany uchwały, która ustala cennik, bo może jeżeli jest cennik proszę państwa uchwalony, to nie pobieranie tych opłat to jest dyscyplina budżetowa dla dyrektorów placówek. Czyli efekt musi być taki, że powinna być ustalona zmiana cennika czyli zmiana podstawy prawnej na podstawie, których dochodów się pobiera i dopiero z automatu wtedy nie ma pobierania dochodu. Nie możemy powiedzieć, że nie ma dochodu, prawda?

Radny Eugeniusz Głogowski - członek komisji

Nie, no ja rozumiem. To znaczy jeżeli trzeba innej procedury jak tu rozumiem, że to powinien marszałek zmienić czy coś no to uważam, że tą sprawę można załatwić. Ja uważam, że to jest wstyd.

Przewodniczący Wiesław Kamiński

Czy ktoś ma jeszcze pytania?

Ja się zastanawiam czy przy następnym nie daj Boże innym pożarze będziemy też ubranka strażakom kupować czy teraz extra?

Nie o to chodzi, że nie uważam, że nie trzeba ich dofinansować, ale po prostu takie uzasadnienie, w takich momentach, że zniszczyli sobie ubranka za to, że wykonują swoją pracę, do której zostali powołani to po prostu mnie zawsze denerwuje.

Czy ktoś jeszcze ma pytania?

Dziękuję, przechodzimy do głosowania.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja Budżetowa Rady Miasta Gdańska po wysłuchaniu pana Włodzimierza Pietrzaka – Skarbnika Miasta Gdańska oraz dyskusji – 6 głosami za – pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Treść Opinii Nr 59-07/501/57/2006 stanowi załącznik do protokołu.

PUNKT – 6

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska zmieniającej uchwałę Rady Miasta Gdańska w sprawie określenia zakresu i formy informacji o przebiegu wykonania budżetu miasta Gdańska za I półrocze – druk nr 1930.

Pani Teresa Blacharska – dyrektor WF UM w Gdańsku Przedstawiła projekt uchwały Rady Miasta Gdańska.

Ponieważ nie było głosów w dyskusji, przewodniczący poddał projekt pod głosowanie.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja Budżetowa Rady Miasta Gdańska po wysłuchaniu pani Teresy Blacharskiej – dyrektor Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Gdańska – 7 głosami za – pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Treść Opinii Nr 59-07/502/58/2006 stanowi załącznik do protokołu.

PUNKT – 7

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zmiany uchwały Nr X/245/2003 Rady Miasta Gdańska z dnia 26 czerwca 2003 r. w sprawie procedury uchwalania budżetu oraz rodzaju i szczegółowości materiałów informacyjnych towarzyszących projektowi uchwały budżetowej – druk nr 1914.

Pani Teresa Blacharska – dyrektor WF UM w Gdańsku
Przedstawiła projekt uchwały Rady Miasta Gdańska.

Ponieważ nie było głosów w dyskusji, przewodniczący poddał projekt pod głosowanie.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja Budżetowa Rady Miasta Gdańska po wysłuchaniu pani Teresy Blacharskiej – dyrektor Wydziału Finansowego Urzędu Miejskiego w Gdańsku – 7 głosami za – pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Treść Opinii Nr 59-07/503/59/2006 stanowi załącznik do protokołu.

PUNKT – 8

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zmiany uchwały nr XXIX/926/04 z dnia 28.10.2004 r. w sprawie ustalenia maksymalnej kwoty pożyczki udzielonej w 2004 r. Spółce z o. o. „Kupcy Dominikańscy” – druk nr 1900.

Pan Alan Aleksandrowicz – zastępca dyrektora WPG UM w Gdańsku
Przedstawił projekt uchwały Rady Miasta Gdańska.

Ponieważ nie było głosów w dyskusji, przewodniczący poddał projekt pod głosowanie.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja Budżetowa Rady Miasta Gdańska po wysłuchaniu pana Alana Aleksandrowicza – zastępcy dyrektora Wydziału Polityki Gospodarczej Urzędu Miejskiego w Gdańska – 7 głosami za – pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Treść Opinii Nr 59-07/504/60/2006 stanowi załącznik do protokołu.

PUNKT – 9

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie wyrażenia woli objęcia udziałów w podwyższonym kapitale zakładowym jednoosobowej spółki gminy miasta Gdańska działającej pod firmą Towarzystwo Budownictwa Społecznego „Motława” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Gdańsku – druk nr 1906.

Pani Iwona Bierut – zastępca dyrektora WS UM w Gdańsku

Przedstawiła projekt uchwały Rady Miasta Gdańska.

Ponieważ nie było głosów w dyskusji, przewodniczący poddał projekt pod głosowanie.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja Budżetowa Rady Miasta Gdańska po wysłuchaniu pani Iwony Bierut – zastępcy dyrektora Wydziału Skarbu Urzędu Miejskiego w Gdańska – 7 głosami za –

**pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt
uchwały.**

Treść Opinii Nr 59-07/505/61/2006 stanowi załącznik do protokołu.

PUNKT – 10

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie zmiany uchwały Nr XLVIII/1637/06 Rady Miasta Gdańska z dnia 16 lutego 2006 r. w sprawie wyrażenia zgody przez Radę Miasta Gdańska na udzielenie pomocy finansowej jednostkom samorządu terytorialnego, których mieszkańcy zostali poszkodowani podczas katastrofy budowlanej hali Międzynarodowych Targów Katowickich w dniu 28 stycznia 2006 r.- druk nr 1909.

**Pan Włodzimierz Pietrzak – Skarbnik Miasta Gdańska
Przedstawił projekt uchwały Rady Miasta Gdańska.**

**Ponieważ nie było głosów w dyskusji, przewodniczący
podał projekt pod głosowanie.**

USTALENIA KOMISJI:

**Komisja Budżetowa Rady Miasta Gdańska po wysłuchaniu
pana Włodzimierza Pietrzaka – Skarbnika Miasta
Gdańska – 7 głosami za – pozytywnie zaopiniowała
przedstawiony projekt uchwały.**

Treść Opinii Nr 59-07/506/62/2006 stanowi załącznik do protokołu.

PUNKT – 11

Zaopiniowanie projektu uchwały Rady Miasta Gdańska w sprawie określenia formy, wysokości i trybu przyznania pomocy dla rodziny repatrianckiej Państwa Kotów z Uzbekistanu, zaproszonej na pobyt stały do Gdańska – druk nr 1931.

Pani Teresa Kleger-Rudomino – dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Gdańsku
Przedstawiła projekt uchwały Rady Miasta Gdańska.

Ponieważ nie było głosów w dyskusji, przewodniczący poddał projekt pod głosowanie.

USTALENIA KOMISJI:

Komisja Budżetowa Rady Miasta Gdańska po wysłuchaniu pani Teresy Kleger-Rudomino – dyrektor Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w Gdańsku – 6 głosami za – pozytywnie zaopiniowała przedstawiony projekt uchwały.

Treść Opinii Nr 59-07/507/63/2006 stanowi załącznik do protokołu.

PUNKT – 12

Sprawy wniesione, wolne wnioski, korespondencja.

Przewodniczący przedstawił pisma, które wpłynęły do komisji:

- Pismo z Dyrekcji Rozbudowy Miasta Gdańska – sprawa dokumentacji przetargowej dot. realizacji zadania pn. „Budowa trasy W-Z w Gdańsku, odcinek Jabłoniowa-Kartuska”.**
- Odpowiedź na Wniosek Nr 57-05/31/06/2006 od pana M. Szpaka – zastępcy prezydenta Gdańska – w sprawie przekazywania kwartalnych**

informacji i stanie finansowym i rzeczowym realizowanych inwestycji.

- **Odpowiedz na Wniosek Nr 57-05/32/07/2006** od przewodniczącego Rady Miasta Gdańska – w sprawie przeprowadzenia debaty dot. współpracy zagranicznej miasta.
- **Odpowiedź na Wniosek Nr 56-04/30/05/2006** od prezydenta P. Adamowicza – w sprawie zniesienia opłat dla dzieci i młodzieży za korzystanie z internetu w gdańskich bibliotekach.

Ponieważ nie było więcej spraw wniesionych i wolnych wniosków, przewodniczący podziękował za przybycie i zaprosił na następne posiedzenie komisji.

*Przewodniczący
Komisji Budżetowej*

Wiesław Kamiński

*Protokołowała
A. Żuk*